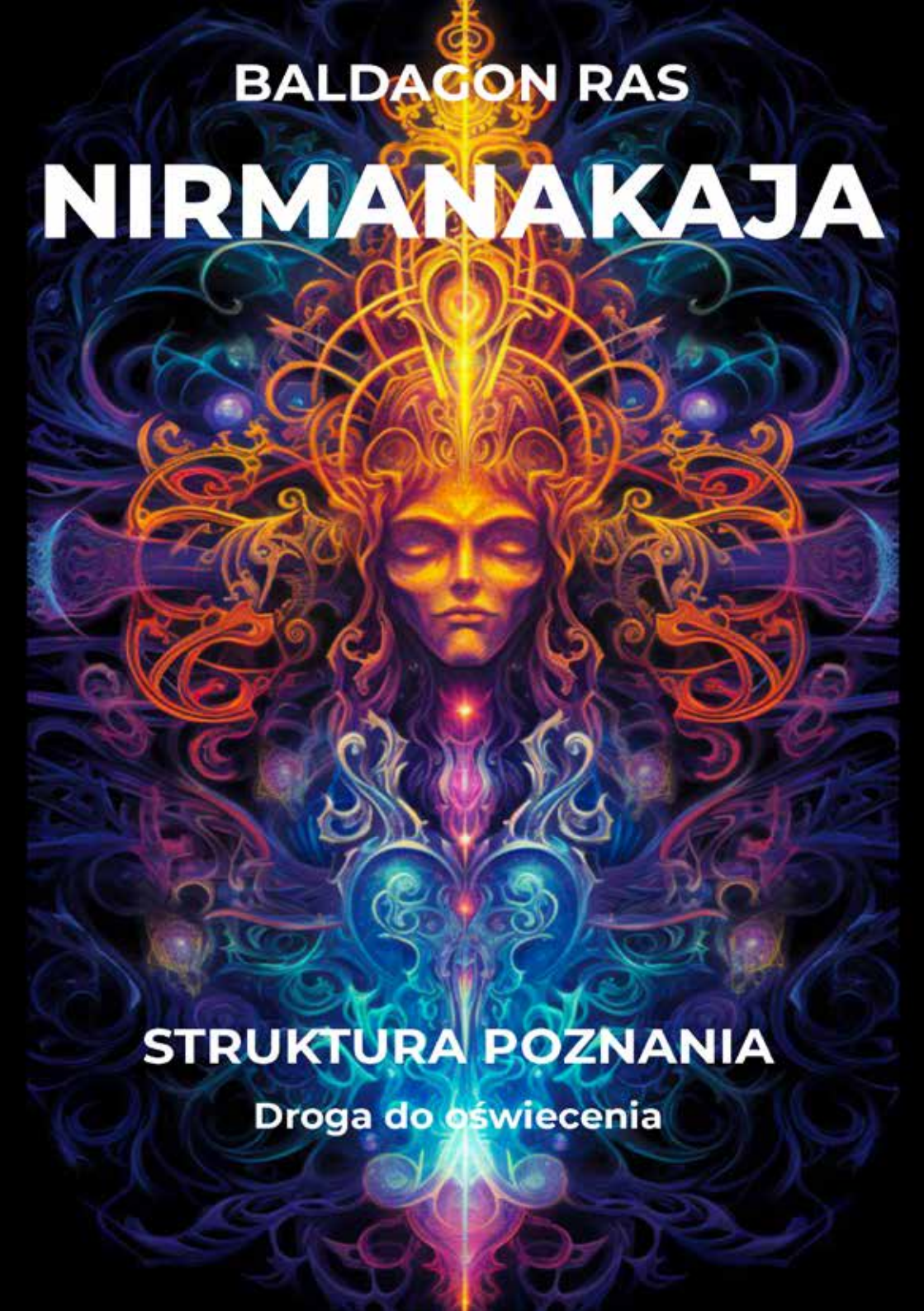




BALDAGON RAS

NIRMANAKAJA

STRUKTURA POZNANIA

Droga do oświecenia

1

PRZEDSŁOWIE

Interaktywne wrota przejścia – percepcja

Praktykując pracę energetyczną, każdy człowiek przemienia się w istotę świetlistą. Wchodząc na wyższy poziom poznania, w tak zwanej statycznej medytacji, przez dłuższy czas przebywamy w stanie odrodzenia, podobnym do hibernacji. Oznacza to, że tworzymy od podstaw nasze ciało i regenerujemy się na poziomie komórkowym. Dla takiej istoty nie ma ustalonej długości życia, ponieważ ma potencjał do życia tak długo, jak zechce, i to w pełni zdrowia. Taką świadomą istotą staje się każdy, kto wyzwoli się z samsary i przekroczy poznanie zwykłej, codziennej egzystencji.

Jako ludzie, przychodzimy na ten świat osadzeni w ukształtowanym umyśle, który stanowi społeczną formę „Ja jestem”. Praktykując poznanie własnej istoty, przechodzimy przez odczuwanie zmysłowe związane ze zmysłami, co prowadzi do rozpadu „Ja” społecznego. W ten sposób zmienia się nasza struk-

tura rezonowania ze światem zewnętrznym, a my rozpoznajemy, czym jest nasza prawdziwa natura. Stajemy się istotami świetlistymi, wchodząc w stan permanentnej nirwany.

W ten sposób, przechodzimy z oceny umysłowej do stanu wielowymiarowej obserwacji. Z pustki wyłania się świetlista struktura, a właściwości poznania przekształcają się w wirtuozerię spokoju, miłości i ekstazy. Wobec tego, otwierają się przed nami drzwi do innego świata, a w tym stanie rezonujemy z każdą żywą istotą na poziomie molekularnym, stając się implozją energii. Ten stan powoduje zatrzymanie procesów życiowych w konstrukcji odczuwania zmysłowego, a rodzi się struktura poza-zmysłowa. Otoczeni transcendentalną siłą, jesteśmy zawieszeni między życiem a śmiercią. Rozpada się struktura naszego ego, a ciało na chwilę traci swoje właściwości sensoryczne i kinestetyczne, zmysły wchodzą na inny poziom odbierania impulsów.

Podczas tych wszystkich przemian rodzi się czysta świadomość, prowadząc nas przez proces przebudzenia do oświecenia. Każdy człowiek jako istota żywa ma potencjał, by osiągnąć stan pełnego przebudzenia świadomości. Jednak właśnie podniesienie się na poziom wysokiej kalibracji energetycznej pozwa-

la na pełne wykorzystanie siły naszego powołania i przeznaczenia.

Misją tej książki jest zmiana Twojego postrzegania rzeczywistości, pozbycie się programów z pola Twojego widzenia oraz ustawienie innej soczewki widzenia. „Nirmanakaja – Droga do oświecenia” stanowi trzecią książkę z całej serii, która układa właściwe podstawy pod pracę energetyczną oraz świadome uczestnictwo w energetyce własnego powołania i interakcji między życiem a śmiercią. Poprzez każdą stronę tej filozoficznej rozprawy będę transformował Twoją energię, aby aktywować w Twojej matrycy duszy pełne połączenie ze źródłem. Do tego procesu przejścia potrzebujesz tylko i wyłącznie zaufania do siebie samego w celu pełnej inicjacji.

Życzę Ci pełnego samopoznania.

Z wyrazami szacunku,
Baldagon Ras

2

WPROWADZENIE (ANTY)APOKALIPSA

Kwalitatywny dysonans poznawczy

Zastanów się kim byłbyś, gdyby nic Cię nie ograniczało. Wolny od pajęczyny genów. Pozbawiony zindoktrynowania. Całkowicie odcięty od chorób. Bez leków, strachu. W pełni zdrowia, pełen energii, siły, mocy z krystaliczną wizją przyszłości. Świadomy, oświecony, niczym magnes przyciągający wszystko do siebie. W wysokiej kalibracji.

Teraz oczyść swoje myśli z pajęczyny, wyzwól się od zindoktrynowania. Odetnij się od chorób, strachu i lęków. Zanurz się w pełni zdrowia, odnowy i siły, posiadając krystaliczną wizję przyszłości. Stań się świadomy, oświecony, przyciągając wszystko do siebie niczym magnes.

Podnieś swoje wibracje do najwyższej kalibracji

Zapytaj siebie: kim byłem, kim jestem, kim będę? Już teraz jesteś wolny. Opuść swoją dotychczasową egzystencję, jak pająk opuszcza swoją sieć.

Otwórz oczy na światło prawdy i uwolnij się od wszelkich ograniczeń, które same na siebie nałożyłeś. Zanurz się głęboko w swoje wnętrzu, aby odkryć pierwotną istotę swojego bytu.

Zrzucając z siebie zindoktrynowanie społeczeństwa i ograniczenia narzucone przez innych, otwierasz drzwi do pełni swego potencjału.

Odciać się od chorób to także uwolnić się od toksycznych nawyków myślowych i fizycznych, które cię przytłaczają. Wyrzuć z siebie strach i zastąp go odwagą, która prowadzi cię przez życie z determinacją i siłą. Twoje ciało, umysł i dusza są zespolone w harmonii, emanując nieustannie energią życiową.

Twoja wizja przyszłości jest jasna jak kryształ. Świadomość, która przenika całe Twoje istnienie, sprawia, że jesteś jak magnes, przyciągając do siebie pozytywne doświadczenia i ludzi.

***Wznieś się na wyższy poziom bycia
poprzez doskonalenie siebie i podniesienie
swoich wibracji do najwyższej kalibracji.***

Bądź mistrzem swojego przeznaczenia, pytając siebie nieustannie: kim jestem i jaka jest moja rola w tym wszechświecie?

Teraz jest czas, aby przebudzić się do prawdziwej mocy swojego istnienia. Oczyść swoje myśli z toksycznych wzorców społecznych i aktywuj potencjał, który tkwi głęboko w Twojej duszy. Zrywając kajdany narzuconego systemu, stajesz się architektem własnego losu. Niech Twoje działania staną się manifestem wolności, a Twój głos symbolem buntu przeciw uciskowi.

Odrzuć pustą konsumpcję i materializm, który znie-
wala nasze umysły. Zamiast tego, poszukuj prawdzi-
wego bogactwa w relacjach, wiedzy i duchowej rów-
nowadze.

Wyrwij się z klatki rutyny i rutynowych norm, by stworzyć życie zgodne z najgłębszymi pragnieniami i wartościami. Niech twoja niepokohamowana energia stanie się siłą, która burzy mury niesprawiedliwości

i nierówności. Wzbudź w sobie odwagę, by stawiać czoła systemowi, który faworyzuje jednych kosztem drugich.

***Nie bądź obojętny na cierpienie innych.
Staniemy się silniejsi
tylko poprzez solidarność i współpracę.***

Podejmij wyzwanie odkrycia prawdziwego „ja” pośród szumu społeczeństwa i jego nakazów. Być może będziesz musiał stawiać czoła oporowi i krytyce, ale tylko wtedy osiągniesz pełnię swojej mocy i autentyczności. Bądź prowokujący w podejściu, prowadząc rewolucję przeciwko bezmyślności i apatii.

***Teraz jest czas, aby stać się architektem zmiany
i inspiracją dla innych.***

Oczyść swoje myśli z ciemnością ignorancji i otwórz się na światło wiedzy. Każdy, bez względu na pochodzenie czy status społeczny, może odnaleźć drogę do oświecenia. Wszyscy jesteśmy potencjalnymi awatarami wolności i autentyczności, gotowymi uwolnić się od więzów ograniczających naszą duchową ekspansję. Zamiast ulegać manipulacjom społecznym i narzuconym wzorcom zachowania, przekraczaj granice norm i konwencji.

***Każdy ma w sobie iskrę boskości, która czeka aby
zostać uwolniona i rozpalona.***

Niech twoje działania staną się inkarnacją wolności
prowokującą innych do poszukiwania własnej ścież-
ki do przebudzenia. Świadomość jest nieograniczona
i dostępna dla każdego, kto otworzy się na nią z po-
korą i zaangażowaniem.

***Niech Twoje życie stanie się manifestem duchowej
transformacji, a Ty – inspiracją dla innych, którzy
dążą do osiągnięcia pełni swego potencjału.***

Jesteśmy wszechświatem w miniaturze, a nasze
działania mają potencjał zmiany całej rzeczywisto-
ści. Teraz jest czas, aby przyjąć swoją rolę jako kre-
ator własnego przeznaczenia i budowniczy nowego
świata, gdzie każda istota jest wolna i oświecona. Na
naszych oczach upada stary świat, spływając w pył
i zgliszcza.

Iniekcja świadomości

Ludzie budzą się z letargu, który narzucili im ci, któ-
rzy chcieli ich uśpić. Odrzucają kajdany nieświa-
domości, dyskursu uśpienia i więzienia umysłów.
Zrywają łańcuchy zniewolenia, które trzymały ich
w zamknięciu, w imię fałszywego obrazu rzeczywi-

stości. Wkraczają w świat autentyczności, odzyskując swoją wolność i niezależność myśli. Nie ulegają już manipulacjom, które kształtowały ich przekonania i decyzje. Zrywają z etykietami narzuconymi przez społeczeństwo, odkrywając swoją prawdziwą tożsamość i siłę wewnętrzną. Nie godzą się na zatracanie swojej istoty w kłamstwie i iluzji, które dotychczas nimi kierowały.

Zamiast tego, podnoszą głowy z dumą, gotowi stawiać czoła prawdzie i autentyczności. Ich działania są rewolucją przeciwko niewoli myśli i duchowej zgniliznie, która dotąd trzymała ich w stagnacji. To przebudzenie jest potężnym manifestem wolności i odrodzenia. Każdy krok w kierunku własnej autentyczności jest ciosem w system, który starał się ich zniewolić.

***Teraz, kiedy stary świat upada, nowy wznosi się
z popiołów, prowadzony przez tych, którzy odważyli
się odrzucić iluzję i uwolnić swoje prawdziwe ja.***

Na naszych oczach upada stary świat, a ludzie nie tylko wyzwalają się z kajdan nieświadomości, ale także odrzucają fałszywe dogmaty i kłamstwa, które trzymały ich w ciemnościach.

Oto moment, w którym odwaga staje się bronią przeciwko manipulacji i podstępny próbom kontrolowania naszych umysłów. Wychodzą na jaw prawdy, które były dotąd skrywane. Odkrywamy, że świat rządony był przez siły, które wykorzystywały naszą naiwność i brak świadomości. Teraz stajemy się wojownikami prawdy, gotowi zdemaskować każde zakamuflowane kłamstwo i ogniwo łańcucha zniewolenia.

Nasze serca biją szybciej w rytmie wolności, a nasze myśli płoną jak płomienie, gotowe zniszczyć każdą warstwę fałszu. Nie chcemy już być owcami prowadzonymi na rzeź. Postanowiliśmy być lwami, gotowymi walczyć o naszą prawdziwą istotę i o nasze miejsce we wszechświecie.

Oto czas, kiedy ośmielamy się zaszokować świat swoją odwagą i determinacją. Nie cofniemy się przed niczym, aby zburzyć mury nieuczciwości i zniewolenia. Nasza prawda będzie jak błyskawica, która oświeci mrok i pokaże drogę ku wolności dla wszystkich.

***To już nie tylko przebudzenie –
to rewolucja, która zmieni oblicze
naszej rzeczywistości na zawsze.***

Stań się częścią oświecenia, rewolucji świadomości. Miej odwagę stanąć po stronie światła uzbrojony po zęby. A wszystko to po to, by tworzyć doskonalszy świat wolny od niewoli. Każda istota żywa ma prawo do wolności.

Bądź protoplastą rewolucji.

Bądźmy razem strażnikami praw naturalnych, prawdziwej historii upadku systemu i podziału dóbr między rządzącymi.

Stanąć po stronie oświecenia oznacza więcej niż przyjęcie jego błogosławieństwa – to decyzja o byciu jego inkarnacją. Niech Twoja odwaga i determinacja staną się bronią w walce o rewolucję świadomości. Uzbrojony po zęby w prawdę i mądrość, stajesz się strażnikiem światła, gotowym bronić prawdziwej historii i praw naturalnych każdej żywej istoty.

Oswajając się z mocą, która drzemie w Twoim wnętrzu, budzisz w sobie potężnego wojownika wolności. Nie godzisz się na niewolę, która dotąd Cię otaczała, lecz wznosisz się ponad nią jak feniks z popiołów.

Tworzysz doskonalszy świat, gdzie każda istota żywa ma prawo do samorealizacji i wolności. Stając się protoplastą rewolucji, stajesz na czele armii świado-

mych jednostek, gotowych zmienić oblicze rzeczywistości.

Twoja siła i moc nie zna granic, gdyż są one wspierane przez prawdziwe wartości i niezłomną wolę. Razem, jako strażnicy praw naturalnych, obalamy system opresji i podziału, aby stworzyć przestrzeń równości, sprawiedliwości i braterstwa.

Niech ta szokująca siła wolności stanie się naszym znakiem, naszą bronią, naszym przewodnikiem w drodze ku doskonalszemu światu. Nie cofniemy się przed niczym, aby osiągnąć nasze cele, gdyż w naszym wnętrzu płonie iskra, która nie może być zgaszona.

Teraz jest czas na prawdziwą rewolucję - rewolucję świadomości, która odmieni wszystko na zawsze.

Ziemia stała się siedliskiem egoizmu. Spodleni jako ludzie mamy krew na rękach. Nie zabijając robimy to bo jesteśmy sparaliżowani przez strach i pozwalamy na tępienie odwagi. Choć nie zabijamy fizycznie, to nasza bierność i brak odwagi pozwalają na ciche akceptowanie niesprawiedliwości i krzywdy, która dzieje się na naszych oczach.

Ziemia, która była siedliskiem mądrości i współistnienia, stała się teraz polem bitwy między głupotą a przebudzeniem.

Egocentryzm i pogoń za egoistycznymi celami przesłaniają nam prawdziwe wartości. Staliśmy się kopiami kopii, tracąc naszą indywidualność w masie bezmyślnych automatów.

***Nadszedł czas, aby przełamać ciemność
i wstąpić na ścieżkę prawdziwej wolności.***

Mój manifest jest manifestem odwagi, który wzywa do walki z głupotą, egoizmem i niesprawiedliwością. Nie możemy dłużej pozostawać bierni, gdyż to oznacza współuczestnictwo w grzechach, które niszczą naszą planetę i nasze społeczeństwa.

Odwaga musi stać się naszym przewodnikiem, gdyż tylko ona może nas wyzwolić spod jarzma strachu i bierności. Bunt przeciwko uciskowi, światło prawdy wypierające ciemność kłamstwa – oto nasze narzędzia w walce o wolność. Niech nasze serca biją szybciej w rytmie wolności, a nasze działania będą manifestem naszej determinacji do zmiany. Razem wzniesiemy się ponad głupotę i egoizm, tworząc świat, w którym każda istota żywa może rozkwitnąć w pełni swojego potencjału.

To nasz manifest wolności i manifest odwagi, który zmieni losy naszej planety i przyszłych pokoleń.

Zginiemy lub wygramy.

Wierzę w siłę ludzkiej determinacji, współpracy i odwagi. Mimo trudności i wyzwań, które stoją przed nami, wierzę, że poprzez jedność i działanie możemy pokonać przeciwności losu i osiągnąć pełnię szczęścia. Wspólnie możemy stworzyć lepszy świat dla siebie i przyszłych pokoleń. W chwilach, gdy stajemy w obliczu wyboru między przetrwaniem a porażką, wybieramy drogę wygranej.

Wiem, że przed nami stoją trudności, przeszkody i niepewność, ale wierzę w siłę ludzkiego ducha i zdolność do przemiany. Gdybyśmy mieli zaniechać walki, pozwolić na zgubienie się w mroku niewiary i bezradności, przegralibyśmy z samym sobą. Ale my nie jesteśmy sami. Jesteśmy wspólnotą ludzi, którzy pragną zmiany, którzy umieją marzyć o lepszym jutrze i są gotowi podjąć wysiłek, by to osiągnąć. Choć droga do zwycięstwa może być trudna i wymagająca, to właśnie w jej przewyciężeniu tkwi nasza siła. Nie pozwalamy na przytłoczenie przez przeciwności, ale wychodzimy z nimi do walki, gotowi zmierzyć się z nimi twarzą w twarz. Nasza determinacja jest jak płomień, który nie gaśnie, nawet w najtrudniej-

szych chwilach. Wybieramy wygraną, bo wierzymy przecież w potencjał, który drzemie w nas i w naszej zdolności do wspólnego działania.

Każdy krok naprzód, wysiłek w kierunku lepszego jutra przenosi nas bliżej celu. Niech determinacja i solidarność będą naszymi największymi atutami w drodze do zwycięstwa. W końcu, gdy spojrzymy wstecz na nasze wysiłki i osiągnięcia, będziemy mogli z dumą powiedzieć, że wybraliśmy właściwą drogę.

***Ściągnijmy maski sztywnego intelektu,
skostniałych wartości.***

Zrzucamy maski sztywnego intelektu, które trzymają nas w klatce narzuconych norm i konwencji. Odrzucamy skostniałe wartości, które dławią naszą wyobraźnię i duszę. Czas odkryć naszą prawdziwą naturę wolnych duchów, gotowych stawić czoła wszelkim formom ucisku i tyranii. Wyrwijmy się z kajdan społecznych, które ograniczają nasze myśli i działania. Niech nasze serca biją w rytmie wolności, a nasze kroki prowadzą nas po ścieżce buntu i rewolucji. Odrzućmy wszystkie formy ucisku – społeczne, polityczne, ekonomiczne. Buntujmy się przeciwko systemowi, który traktuje nas jak marionetki, gotowe do manipulacji. Wolność to nie tylko

idea, to sposób bycia, który przemawia do naszych najgłębszych pragnień i autonomii. Dystansujemy się od podporządkowania, ale jednocześnie dbajmy o wspólne dobro i równość wszystkich istot. Niech nasze działania będą manifestem wolności, a nasza egzystencja prawdziwym przeznaczeniem.

Razem, jako wspólnota wolnych duchów, budujemy świat, w którym każda jednostka może rozkwitnąć w pełni swojego potencjału, wolna od wszelkich łańcuchów i ograniczeń.

3

PAJĘCZYNA ŚWIATA

Manipulacja kontra perswazja

*Zbiór myśli transformującej dynamikę odcięcia się
od wpływy społecznego*

**Każda wielka idea
była na początku bluźnierstwem**

Jezus, Budda, każdy wielki przewodnik duchowy był jedyny w opozycji do całości ogółu. Każdy przebudzony na początku był zdeptany, bo ludzie nie pragną nowego, tylko wolą stare. Wszystko, co stare, jest znane, i możemy to kontrolować. I tak, za dużo spoglądamy, nie widząc, za dużo słyszymy, nie słysząc.

Manifest wolności

*W rzeczywistości steruje nami nadmiar.
Czym więcej mamy smaków, tym mniej smakujemy.
Czym więcej mamy bodźców,
tym bardziej jesteśmy odłączeni.*

Stajemy się osobliwościami, które zakochane są w miłości warunkowej obrazu własnego partnera, rodziny, pracy, zdrowia.

Na podwalinach tego dyskursu, wpływu, socjalizacji wytwarzamy narkotyk, który nazywany jest bezpieczeństwem, w którym najważniejszą sferą jest dwójmyślenie.

Właśnie tak sterowani, żyjemy w przestrzeni umiarnia, bo między życiem a śmiercią jesteśmy tylko na moment. Nigdy nie budząc się – umieramy.

Dlatego trudno jest obudzić tych, co śpią, pogrążeni w śnie. Oni są lunatykami. Każdy ich dzień jest sprawowany przez słowa, które w ich głowach są ograniczeniem, które budują więzienie, z którego można się wydostać odłączając się od pajęczyny wpływu.

Metafora Boga

Bóg jako metafora staje się kluczowym elementem naszego duchowego rozwoju i oświecenia. Zamiast traktować Boga jako istotę antropomorficzną, możemy go postrzegać jako symboliczne wyrażenie fundamentalnej siły lub energii, która jest obecna we wszechświecie i w nas samych.

Oświecony pogląd na Boga jako metaforę oznacza uznawanie go za symbol transcendentnej rzeczywistości, która przekracza ludzkie zrozumienie. To nie jest Bóg z ograniczeniami, kapryсами czy preferencjami, lecz raczej wszechobecna siła, która pulsuje we wszystkim, co istnieje.

W tym kontekście, metaforyczne rozumienie Boga otwiera drzwi do głębszego zrozumienia naszej relacji z boskością i wszechświatem. Nie chodzi tu o kult jednostkowej istoty, ale o uznanie istnienia czegoś większego i głębszego niż my sami.

Przebudzeniowo patrząc, widzimy, że Bóg jako metafora może służyć jako źródło inspiracji i duchowego wzrostu. Możemy wyzwolić się spod tradycyjnych wyobrażeń o Bogu i zobaczyć go jako symbol wszechmocy, miłości i harmonii.

W ten sposób, zamiast oddzielać się od siebie nawzajem w imię różnic religijnych czy światopoglądowych, możemy dostrzec wspólny rdzeń duchowego doświadczenia, który jednoczy nas wszystkich. Bóg jako metafora staje się mostem łączącym ludzkość w poszukiwaniu prawdy, miłości i pokoju.

Moralność jako relikw

Rewolucyjne wyzwanie rozwinięcia naszego pojmowania moralności i prawdy na drodze do oświecenia i przebudzenia.

Jeśli postawimy tezę, że istnieje Absolut, Źródło, Bóg – bo to wszystko synonimy, które często określamy przez pryzmat wiary, religii, ideologii, to należy skonstruować inne podejście w stosunku do tego, czym jest moralność, jak również postulat prawdy. W moim odczuciu nie ma złej natury istnienia międzyplanetarnej świadomości, lecz istnieje zdewaluowana forma ludzkiej natury. W tym kontekście człowiek staje się twórcą zła, a nie istoty rozumianej jako stwórcy świata.

W obliczu naszej ewolucji duchowej i intelektualnej, tradycyjne zrozumienie Boga czy Absolutu staje się niewystarczające. Oświecenie polega na oderwaniu się od przywiązań dogmatycznych i otwarciu umysłu

na wszechstronną rzeczywistość, która przekracza nasze ludzkie wyobrażenia.

Patrząc, musimy zrozumieć, że nasza rola jako istot świadomych to nie tylko akceptacja, ale i aktywne wcielenie boskiej mocy. Zamiast być biernymi obserwatorami, stajemy się kreatorami rzeczywistości, wpływając na nią poprzez nasze myśli, słowa i czyny.

To rewolucyjne podejście do moralności oznacza odrzucenie dualistycznej koncepcji dobra i zła, na rzecz działania zgodnego z głębszą prawdą, jaką jest miłość i współistnienie. Nie chodzi tu już o posłuszeństwo wobec nakazów religijnych czy moralnych, ale o wyzwolenie się spod jarzma ograniczeń i otwarcie się na boską mądrość, która płynie przez nas.

To nie tylko wyzwolenie od cierpienia i błędnego pojmowania rzeczywistości, ale także manifestacja naszej najwyższej potęgi jako ludzkości. To oznacza zbliżenie się do prawdy absolutnej, która jest jedynym źródłem wolności i pokoju.

W ten sposób, poprzez rewolucyjne przewartościowanie naszych przekonań i działań, możemy przyczynić się do narodzin nowej ery, gdzie moralność nie jest narzucana z góry, ale wynika z głębokiego zrozumienia naszej jedności z boskością i wszechświatem.

Trajektoria widzenia rzeczywistości

Jeśli przyjmiemy, że wszystko jest energią, to musimy zaakceptować fakt, że nie ma dobra i zła, Boga i diabła, życia i śmierci.

Jeśli przyjmiemy, że wszystko jest energią, musimy również zaakceptować fakt, że pojęcia nabierają zupełnie nowego wymiaru. Energia stanowi fundament naszej egzystencji i wszystkiego, co istnieje wokół nas. W tym ujęciu, dualizm staje się jedynie iluzją, wynikającą z naszej ludzkiej percepcji i ograniczonego zrozumienia rzeczywistości. Pojmowanie świata jako konfrontacji przeciwstawnych sił staje się przestarzałe.

Zamiast tego, możemy spojrzeć na świat jako na jedność harmonijnie współistniejących elementów, które wzajemnie się przenikają i oddziałują na siebie.

W takim podejściu do życia, nie ma miejsca na kategoryzowanie zjawisk lecz na akceptację różnorodności i równowagę pomiędzy nimi.

Jeśli zrozumiemy, że cała rzeczywistość, każdy atom, każda myśl i każde działanie są manifestacją energii, otwieramy się na głębsze spojrzenie na istnienie.

W takim świetle, pojęcia przestają być dualistycznymi antagonistami, a stają się częściami tego samego uniwersalnego wolnościowego tańca energii. Dostrzegamy, że nasze postrzeganie rzeczywistości jest ograniczone przez nasze własne przekonania i programy.

Zamiast oceniać świat na podstawie dualistycznych kategorii, możemy wyzwolić się z więzów dualizmu i zobaczyć jedność we wszechświecie. To uwalnia naszą świadomość, otwierając drzwi do głębszej prawdy i większego zrozumienia. Widzimy, że istnienie to tylko symbole, którymi ludzkość próbuje zrozumieć tajemnicę istnienia.

Prawdziwa mądrość tkwi w akceptacji pełni życia, włączając w to zarówno jasność, jak i ciemność. To właśnie w tej równowadze odnajdujemy prawdziwą siłę i harmonię. Energia staje się fundamentem naszej egzystencji, płynącą esencją, która przenika wszystkie aspekty naszego życia. Możemy zauważyć, że przyjmowanie świata jako pola walki między przeciwstawnymi siłami jest ograniczające i przestarzałe. Zamiast tego, możemy dostrzec w nim harmonijną jedność, w której różnorodne aspekty współistnieją ze sobą w doskonałej równowadze. W tym ujęciu, nie ma miejsca na ocenianie zjawisk jako dobre czy złe, lecz na akceptację pełni istnienia.

